



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Samorządność a przynależność partyjna

Author: Mariusz Kolczyński, Magdalena Faracik-Nowak

Citation style: Kolczyński Mariusz, Faracik-Nowak Magdalena. (2013). Samorządność a przynależność partyjna. „Political Preferences” (2013, nr 7, s. 81-91), DOI: 10.6084/m9.figshare.907527



Uznanie autorstwa - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie pod warunkiem oznaczenia autorstwa.



Mariusz Kolczyński

Uniwersytet Śląski
w Katowicach, Polska

Magdalena Faracik-Nowak

Uniwersytet Śląski
w Katowicach, Polska

SAMORZĄDNOŚĆ A PRZYNALEŻNOŚĆ PARTYJNA

Abstract:

Self governance and the political affiliation

The main aim of this article is to identify current issues in the field of local government in Poland, especially the local political elites in the context of their political affiliation. The decentralization process and the gradual transfer of the responsibilities of the national regional and local dimension has led to the development of self-government. This in turn enabled the participation in the process of governance every citizen of the inhabited area. Recent local elections show that localism is a relative term and greatly simplified. Each of the local politician has own connections with a specific option. Those behavior leads to a kind of self-governance crisis that manifests itself among other things: a decrease of public trust, low voter turnout and increase the sense of social alienation.

Key words:

self-governance, political affiliation, decentralization, political elites

Decentralizacja władzy z początków lat dziewięćdziesiątych doprowadziła do stopniowego przekazywania funkcji rządzenia w regionach społecznościom je zamieszkującym. Proces ten był spójny z ideą budowy społeczeństwa obywatelskiego i kolejnych etapów demokratyzacji kraju, w tym wejścia do struktur Unii Europejskiej. Jak wskazują badania, lokalność i samorządność została mocno podporządkowana elitom władzy rządzącej aktualnie w kraju. Jak zatem obywatele oceniają kandydatów do władz samorządowych i jaki mają stosunek do lokalnych komitetów wyborczych?

Samorządność czy przynależność?

Decentralizacja władzy i stopniowe przenoszenie kompetencji władz ogólnokrajowych na wymiar regionalny i lokalny doprowadziły do wykształcenia się samorządności. Według Bogdana Dolnickiego [2012: s.20] decentralizacja polega na prawnym zabezpieczeniu organom niższych stopni w strukturze organizacyjnej względem samodzielności w stosunku do organów wyższych. Etymologia słowa samorządność wskazuje na istotę rządzenia samodzielnie określonej społeczności. Literatura przedmiotu wskazuje na pojęcie „terytorialna korporacja komunalna”, ponieważ samorząd to sprawowanie administracji przez zbiorowość interesantów zamieszkujących określony teren [Dolnicki 2012: s.21]. Podejście socjologiczne utożsamia władzę lokalną z przywództwem organizacyjnym, pojęciem integracji społecznej oraz zbiorowości [Woroniecka 2001: s.113]. Ta ścisła korelacja wskazuje na związki organiczne formułowania się samorządności. Po przemianach roku 1989²³ władza centralna niejako nadała zbiorowościom prawo do realizacji własnych celów i wartości [Przybyszewski 2007: s.103]. Przeformatowanie jakości rządzenia w Polsce miało jeszcze jeden cel, mianowicie utworzenie społeczeństwa obywatelskiego. Jednostka w tym społeczeństwie postrzega państwo czy swój region w kategorii „my”, a nie „oni”. Ten proces można zestawić z przekształceniem klas społecznych według Karola Marksa, gdzie „klasa w sobie” jednocząc się przeciwko klasie przeciwnej, tworzy „klasę dla siebie”, w pełni świadomą swoich praw oraz w przypadku Państwa legitymizującą władzę [Turner 1998: s. 123].

Pojęcie samorządności jest ściśle związane z demokracją. Demokracja to ustrój dający przewagę większości społeczeństwa w procesie decydowania politycznego. Decyzja to wybór dokonywany przez jednostkę lub grupę osób dążących do osiągnięcia określonych celów [Steinbruner 1974: s. 16]. Jest to akt realizacji celów, który wybór spośród dostępnych alternatyw (minimum dwóch). Szereg tych działań wchodzi w obręb procesu decyzyjnego. Ten z kolei stanowi część analizy decyzyjnej, do której prócz procesu decyzyjnego wchodzi także: sytuacja decyzyjna, ośrodek decyzyjny, decyzja oraz implementacja polityczna [Pietraś 2000: s. 44]. Wspomniana już decyzja polityczna definiowana jest jako nielosowy wybór działania lub zaniechania politycznego dokonywany przez ośrodek decyzyjny na polu polityki [Chmaj, Żmigrodzki 1998: s. 137]. Decyzje polityczne charakteryzuje istnienie decydenta, wielowymiarowość i nastawienie na osiągnięcie większej ilości celów. Kluczowa z punktu zainteresowania niniejszego artykułu będzie implementacja decyzji politycznych, która jest ostatnią fazą procesu decyzyjnego.

²³ Od aut. Reforma samorządu terytorialnego przeprowadzana była dwuetapowo. Pierwszy etap rozpoczął się w 1990 roku, gdzie powróciły rady gmin, natomiast drugi w 1999 roku, która usprawniła funkcjonowanie władz terenowych

Demokracja tworzy ramy niezbędne do funkcjonowania czystej formy samorządności, zrzeszania się czy wolontariatu. Wolność, którą otrzymuje jednostka, traktowana jest w kategorii zarówno prawa jak i obowiązku. Jednym z tych praw jest samorządność. Giovanni Sartori [Sartori 1994: s.89] definiuje samorządność jako sztukę rządzenia samym sobą. Nie do końca pochwała istotę samorządności tłumacząc ją dwiema zmiennymi: zakresem i natężeniem. Wspomniane „samo rządzenie” nie jest bowiem nigdy w pełni możliwe do urzeczywistnienia w polityce. Natężenie możliwego samorządu jest odwrotnie proporcjonalne do pożądanego zakresu samorządu [Sartori 1994: s.91]. W polskim samorządzie terytorialnym członkostwo jednostki jest od niej niezależne. W świetle prawa samorząd ten realizuje politykę państwową. W teorii, decyzje podejmowane na szczeblu samorządowym nie powinny nosić znamion ideologicznych czy programowych. W praktyce wygląda to nieco inaczej, czego wyrazem są poniżej zaprezentowane wyniki badań, a także sytuacja na lokalnych rynkach wyborczych. Pomimo przynależności do lokalnych komitetów wyborczych, regionalnych ugrupowań czy stowarzyszeń, działacze samorządowi i tak sympatyzują z określoną opcją polityczną, najczęściej tą, która uzyskała większe poparcie do samorządu województwa.

Samorząd jest instytucjonalnym odzwierciedleniem demokracji lokalnej. Barbara Gąciarz [s. 61] wyróżnia cztery aksjomaty, na których opiera się poprawnie funkcjonujący samorząd. Należą do nich wspólnotowość, solidarność, lokalność i autonomiczność. Wspólnotowość ściśle koreluje z interesem społeczności. Stawia na kolektywizm, mimo wszechogarniającego trendu na indywidualizm i partykularyzm. Dbłość o więź wspólnotową wzmacnia zaufanie społeczne, a także motywuje do sprawniejszego działania samorządu. Solidarność zobowiązuje do współodpowiedzialności za sprawy lokalne, a także wskazuje na wyższość interesów jednej grupy nad innymi. Mimo, że jest to zachowanie egoistycznie, jednak mocno spaja relacje wewnątrz wspólnoty. Trzecim aksjomatem jest lokalność, rozumiana jako odmienność, oryginalność. Wzmaga aktywność społeczną oraz integruje zbiorowość. Lokalizm to także kult małych ojczyzn i patriotyzm, przywiązanie do miejsca i przekonanie o wyjątkowości. Ostatnim wyznacznikiem jest autonomiczność, ale w pewnych granicach jurysdykcji państwowej. W przypadku samorządności autonomiczność wiąże się z samodzielnością na określonym poziomie formalnoprawnym w zakresie decydowania czy rozwiązywania problemów.

Samorządność umożliwia mieszkańcom wspólnot aktywny udział w polityce lokalnej. Jednym z przejawów tej aktywności są konsultacje społeczne, innym kandydowanie w wyborach samorządowych. Kampanie wyborcze w walce o władze lokalne różnią się od kampanii centralnych strategią, narzędziami promocji, formą przekazu informacyjnego i przede wszystkim

programem. Zupełnie odmienne jest również otoczenie polityczne kampanii, elektorat i konkurenci. Istnieją lokalne i regionalne odłamy ogólnokrajowych partii politycznych, ale to nie one wiodą prym w wyborach samorządowych. Szczególne znaczenie mają wówczas lokalne ugrupowania oraz kandydaci bezpartyjni, cieszący się dużą popularnością i sympatią wśród społeczności.

Lokalne kampanie wyborcze cechuje dobór odmiennych narzędzi informacyjnych i propagandowych. Strategie wyborcze zazwyczaj skupiają się na bezpośrednich spotkaniach niż ogłoszeniach w mediach ogólnopolskich. W ramach środków masowego przekazu kandydaci chętnie korzystają z lokalnej prasy, a od 2006 roku można zaobserwować coraz częściej ogłoszenia w Internecie. W wyborach samorządowych w 2010 roku młodzi elekcji umiejętnie korzystali także z narzędzi w postaci serwisów blogowych czy społecznościowych. Kolejną różnicą pomiędzy kampaniami centralnymi a lokalnymi jest istota przekazu informacyjnego. Podczas gdy sztaby wyborcze kluczowych ugrupowań partyjnych w kraju dobierają propagandowe slogany jako hasła przewodnie swoich programów wyborczych, lokalne komitety wyborcze po pierwsze bazują na opinii z lat poprzednich, po wtóre często nie opracowują w ogóle żadnych strategii. Różnice można odnaleźć także w samym elektoracie, który w teorii powinien być bardziej zaangażowany w wybory samorządowe. Pozostaje pytanie, czym lokalny elektorat kieruje się w procesie podejmowania decyzji? Czy głosuje na wybraną opcję polityczną, na ogólnokrajową partię czy może na kandydata, którego zna od wielu lat. Poniższa tabela przedstawia rozkład odpowiedzi respondentów na pytanie dotyczące przynależności partyjnej kandydatów do władz samorządowych.

Tabela 1. *Fakt, że kandydaci do władz samorządowych w gminie są przypisani do konkretnych ugrupowań politycznych (partii) ułatwia mi decyzję w trakcie wyborów - rozkład ilościowy i procentowy odpowiedzi w deklaracjach w odniesieniu do wyborów do sejmiku, gdyby odbywały się w najbliższą niedzielę.*

		Zdecydowanie tak	Raczej tak	Nie mam zdania	Raczej nie	Zdecydowanie nie	Razem
Platforma Obywatelska	ilość	24	106	47	51	19	247
	procent	9,7	42,9	19,0	20,6	7,7	100,0
Polskie Stronnictwo Ludowe	ilość	13	36	12	10	5	76
	procent	17,1	47,4	15,8	13,2	6,6	100,0
Prawo i Sprawiedliwość	ilość	49	83	54	29	13	228
	procent	21,5	36,4	23,7	12,7	5,7	100,0
Ruch Palikota	ilość	7	20	18	14	5	64
	procent	10,9	31,3	28,1	21,9	7,8	100,0

Samorządność a przynależność partyjna

		Zdecydowanie tak	Raczej tak	Nie mam zdania	Raczej nie	Zdecydowanie nie	Razem
Sojusz Lewicy Demokratycznej	ilość	8	42	20	32	6	108
	procent	7,4	38,9	18,5	29,6	5,6	100,0
Inne	ilość	12	30	27	24	17	110
	procent	10,9	27,3	24,5	21,8	15,5	100,0
Nie głosował(a) bym	ilość	21	76	74	52	32	255
	procent	8,2	29,8	29,0	20,4	12,5	100,0

Blisko 50% respondentów uważa, że przypisanie kandydatów do władz samorządowych do konkretnych ugrupowań politycznych ułatwia proces decyzyjny w trakcie wyborów. Popiera tę tezę głównie elektorat partii Platforma Obywatelska oraz Prawo i Sprawiedliwość, a także respondenci, którzy nie głosowaliby przy okazji najbliższych wyborów. Interesujący wydaje się fakt, że zdecydowanie aprobuje powyższą korelację między kandydatem a przynależnością partyjną elektorat ugrupowania Prawo i Sprawiedliwość. Pomimo niewielkiego odsetka odpowiedzi negatywnych, część respondentów (niepełna 20%) twierdzi, że przynależność partyjna kandydata do władz samorządowych nie ułatwia procesu decyzyjnego. Można domniemać, iż respondenci wskazujący na brak korelacji pomiędzy tymi dwoma dominantami kierują się w procesie wyboru przesłankami personalnymi. W przypadku wyborów do władz samorządowych, gdzie kluczowe role odgrywiają lokalne komitety wyborcze, istotny wpływ na proces decyzyjny mają relacje interpersonalne z kandydatem, sympatia bądź antypatia czy też opinia publiczna. Mniejsze znaczenie ma w tym przypadku przynależność partyjna, która może wpływać destrukcyjnie na realizację zamierzeń lokalnych komitetów wyborczych. Ponad 20% ankietowanych wskazało, że nie ma zdania na ten temat.

Tabela 2. *Fakt, że kandydaci do władz samorządowych w gminie są przypisani do konkretnych ugrupowań politycznych (partii) ułatwia mi decyzję w trakcie wyborów - rozkład ilościowy i procentowy odpowiedzi w deklaracjach w odniesieniu do poglądów ideologicznych.*

		Zdecydowanie tak	Raczej tak	Nie mam zdania	Raczej nie	Zdecydowanie nie	Razem
Lewica	ilość	31	102	50	52	22	257
	procent	12,1	39,7	19,5	20,2	8,6	100,0
Centrum	ilość	18	82	51	35	20	206
	procent	8,7	39,8	24,8	17,0	9,7	100,0
Prawica	ilość	61	137	72	58	27	355
	procent	17,2	38,6	20,3	16,3	7,6	100,0

Mariusz Kolczyński, Magdalena Faracik-Nowak

		Zdecydowanie tak	Raczej tak	Nie mam zdania	Raczej nie	Zdecydowanie nie	Razem
Nie wiem/ nie potrafię określić	ilość	24	72	79	67	28	270
	procent	8,9	26,7	29,3	24,8	10,4	100,0

Elektorat ugrupowania Platforma Obywatelska opowiadał się w głównej mierze za współzależnością pomiędzy kandydowaniem do władz samorządowych a przynależnością partyjną elekta. Tylko 20% respondentów wskazało na brak takiej zależności, a niespełna 10% na jej zdecydowany brak. Z kolei najbardziej niezdecydowany elektorat stanowią wyborcy partii Ruch Palikot. Blisko 30% nie opowiedziało się za żadną ze stron. Wyborcy ugrupowania Sojusz Lewicy Demokratycznej z kolei najbardziej krytycznie (niespełna 30% respondentów) odnieśli się do współzależności wyborczej kandydata i ugrupowania partyjnego.

Analizując respondentów dostępnych opcji politycznych można zaobserwować, że podejmowanie decyzji elektoratowi prawicowemu ułatwia w trakcie wyborów przypisanie konkretnego kandydata do ugrupowania politycznego. Elektorat lewicy natomiast wskazał, iż fakt przypisania kandydata do konkretnego ugrupowania politycznego pomaga w podejmowaniu decyzji w trakcie wyborów. Respondenci partii centrowych w większości wskazali na istnienie relacji pomiędzy partią a kandydatem, która umożliwia podjęcie decyzji wyborczej, nie mniej jednak spory odsetek (blisko 25%) ankietowanych nie ma zdania na ten temat. Być może ten wynik wskazuje na część elektoratu centrowego, w tym przypadku przypadającego partii Platforma Obywatelska, nie będącego do końca świadomym swoich decyzji wyborczych. Skoro 25% wyborców nie ma zdania dotyczącego przynależności partyjnego kandydatów do władz samorządowych, tym bardziej interesujący wydaje się wynik wyborów w 2010 roku. Korelując wyniki zaprezentowane w tabeli nr 1 z tabelą nr 2 do partii prawicowych zaliczyć można Polskie Stronnictwo Ludowe oraz Prawo i Sprawiedliwość. Do partii lewicowych natomiast: Platformę Obywatelską, Sojusz Lewicy Demokratycznej, a do centrowej Ruch Palikota.

Preferencje polityczne jednostek zmieniają się, często w krótkim okresie i dość przypadkowo. Wiele tych zmian zachodzi w wyniku perswazyjnych oddziaływań, na przykład działań partii politycznych i kandydatów w okresie kampanii wyborczej. [Page 1976: s. 149]. Natężenie preferencji jest uzależnione od obszaru geograficznego i konkretnych grup wyborców. Benjamin Page twierdzi, że teorie wyborów są nieskuteczne, ponieważ zakładają doskonałe poinformowanie polityków i wyborców, a większość obywateli nie zna nawet programu politycznego partii, na którą głosuje. Pomimo wiadomości płynących ze świata polityki przy pomocy środków masowego przekazu, poziom

wiedzy nie przyrasta. Nieznajomość programów czy podstawowych zasad polityki przez obywateli może wynikać po pierwsze z ich niechęci do pogłębienia wiedzy lub też z nieprawidłowego sposobu przekazywania informacji przez polityków, w tym także z celowego przekazywania wyrywków treści, tak aby nią manipulować. Page wyjaśnia, jeżeli wyborcy nie są w stanie sformułować preferencji politycznych w stosunku do programów politycznych, nie mogą ich popierać w aktach głosowania. Wówczas wyborca kieruje się osobowością kandydata, sympatią, przynależnością partyjną lub oceną działania politycznego w poprzedniej kadencji. W momencie, gdy determinantami wyboru są powyższe czynniki, sukces będzie zależał tylko i wyłącznie od stopnia i nasilenia autopromocji.

Głosowanie za programami politycznymi, które mają być realizowane w przyszłości jest centralnym punktem wielu racjonalnych modeli procesów wyborczych [Page 1976: s. 157]. Są one kształtowane w dużej mierze przez same preferencje elektoratu oraz preferencje elit rządzących. Partie w swoich programach często deklarują zmiany niezgodne z opcją ideologiczną, ale zgodne z preferencjami większości. Takie manipulacyjne zachowania pobudzają krótkotrwałe świadomość wyborczą. Omawiane badania dowodzą na fakt istnienia społeczeństwa bez wyraźnie podzielonych preferencji politycznych, gdzie granice pomiędzy opcjami ideologicznymi stale się zacierają.

Lokalne inicjatywy polityczne

Władza samorządowa wspólnie z osobami pochodzącymi z układu ponadlokalnego wchodzi w skład władzy lokalnej [Masik 2010: s. 27]. Elity władzy i elity wpływu kształtują politykę lokalną, która ma dwie funkcje: usługową i polityczną. W ramach pierwszej z nich władza administruje wszelkimi kwestiami związanymi z interesem społeczności lokalnej, natomiast w przypadku funkcji politycznej reguluje konflikty lokalne z administracją publiczną. Tworzenie się lokalnych komitetów wyborczych ma kilka źródeł. Pierwszym są urzędujące elity wywodzące się z czasów Polskiej Republiki Ludowej, obecnie funkcjonujące albo w szeregach partii ogólnokrajowych, albo pod nazwą lokalnych komitetów. Drugą grupę stanowią lokalne odłamy wielkich ugrupowań, a trzecią zrzeszenia i oddolne inicjatywy mieszkańców. Analizując funkcjonowanie komitetów lokalnych należy zwrócić uwagę na procedurę tworzenia, w tym specyfikę prawa wyborczego, kulturę polityczną mieszkańców i sposób ich finansowania.

W 2006 roku niemal 2/3 prezydentów miast wygrało wybory jako reprezentanci niepartyjnych komitetów wyborczych. Gdyby wziąć pod uwagę wszystkie polskie gminy, należałoby stwierdzić, że w wyborach samorządowych

nad listami partyjnymi zdecydowanie dominują komitety niepartyjne, nazywane najczęściej „lokalnymi” [Gendźwiłł 2010: s. 100].

Polska samorządność niestety nie opiera się tylko na powyższych danych. Każdy z bezpartyjnych elektów ma powiązania lub koneksje partyjne. Po pierwsze, lokalne koalicje partii politycznych (lub partii politycznych i stowarzyszeń) są prawie zawsze rejestrowane pod niepartyjną nazwą, jako komitety wyborcze wyborców. Zaburza to oficjalne statystyki. Po drugie, lokalne oddziały partii politycznych bardzo często stosują taktykę formowania własnych komitetów lokalnych, rejestrowanych jako komitety wyborcze wyborców. [Gendźwiłł 2010: s. 101]. Jak zatem wyborcy traktują lokalne komitety wyborcze?

Odpowiedź na to pytanie przedstawiają wyniki w tabeli nr 2. Ponad 40% ankietowanych nie ma zdania dotyczącego sympatii wyborców. Tylko 30% wszystkich respondentów uważa, że komitety lokalne raczej wzbudzają sympatię, natomiast przekonanych o racjonalności tej tezy było jedynie 7% ankietowanych. Jaki był zatem rozkład odpowiedzi z podziałem na preferencje partyjne?

Tabela 3. *Lokalne komitety wyborcze tworzone przed wyborami samorządowymi budzą moją sympatię* - rozkład ilościowy i procentowy odpowiedzi w deklaracjach w odniesieniu do wyborów do sejmiku, gdyby odbywały się w najbliższą niedzielę.

		Zdecydowanie tak	Raczej tak	Nie mam zdania	Raczej nie	Zdecydowanie nie	Razem
Platforma Obywatelska	Ilość	21	66	91	52	17	247
	procent	8,5	26,7	36,8	21,1	6,9	100,0
Polskie Stronnictwo Ludowe	Ilość	7	27	29	12	1	76
	procent	9,2	35,5	38,2	15,8	1,3	100,0
Prawo i Sprawiedliwość	Ilość	22	60	92	45	9	228
	procent	9,6	26,3	40,4	19,7	3,9	100,0
Ruch Palikota	Ilość	4	15	27	13	5	64
	procent	6,3	23,4	42,2	20,3	7,8	100,0
Sojusz Lewicy Demokratycznej	Ilość	5	28	45	26	4	108
	procent	4,6	25,9	41,7	24,1	3,7	100,0
Inne	Ilość	11	31	45	18	5	110
	procent	10,0	28,2	40,9	16,4	4,5	100,0
Nie głosowałem(a) bym	Ilość	10	37	127	57	24	255
	procent	3,9	14,5	49,8	22,4	9,4	100,0

Najwięcej niezdecydowanych respondentów ma elektorat ugrupowań Prawo i Sprawiedliwość oraz Platforma Obywatelska. W porównaniu jednak do pozostałych partii politycznych ten elektorat wykazał się największą

sympatią w stosunku do lokalnych komitetów wyborczych. Dlaczego akurat te dwie partie miały praktycznie równoległy rozkład głosów? Można doszukiwać się odpowiedzi w genezie ich powstania. Po pierwsze powstały w zbliżonym czasie, po drugie w ustroju demokratycznym. Nie można tego powiedzieć o partiach typu Sojusz Lewicy Demokratycznej czy Polskie Stronnictwo Ludowe, których korzenie ideologiczne sięgają kilkudziesięciu (w przypadku PSL znacznie więcej) lat wstecz. Ruch Palikota to efemeryda, która na chwilę obecną wskazuje nastroje i poczucie przynależność do wiodących opcji politycznych.

Tabela nr 4 przedstawia rozkład odpowiedzi w odniesieniu do poglądów ideologicznych. Najwięcej niezdecydowanych respondentów było po stronie prawicy i lewicy. Centrum cechował znacznie mniejszy odsetek ankietowanych nie mających zdania. Kluczową rolę odegrał elektorat prawicowy. Zarówno w kwestii sympatii jak i antypatii w stosunku do lokalnych komitetów wyborczych.

Tabela 4. *Lokalne komitety wyborcze tworzone przed wyborami samorządowymi budzą moją sympatię - rozkład ilościowy i procentowy odpowiedzi w deklaracjach w odniesieniu do poglądów ideologicznych.*

		Zdecydowanie tak	Raczej tak	Nie mam zdania	Raczej nie	Zdecydowanie nie	Razem
Lewica	ilość	18	65	110	52	12	257
	procent	7,0	25,3	42,8	20,2	4,7	100,0
Centrum	ilość	11	60	80	43	12	206
	procent	5,3	29,1	38,8	20,9	5,8	100,0
Prawica	ilość	39	103	138	62	13	355
	procent	11,0	29,0	38,9	17,5	3,7	100,0
Nie wiem/ nie potrafię określić	ilość	12	36	128	66	28	270
	procent	4,4	13,3	47,4	24,4	10,4	100,0

Powyższe odpowiedzi nie dają przejrzystej odpowiedzi na pytanie czy komitety lokalne budzą sympatię czy też nie. Przeważająca ilość głosów niezdecydowanych świadczyć może o niskim poziomie kultury politycznej oraz niewielkim stopniu zaangażowania w sprawy społeczno-gospodarcze regionu. Dowodzi także, że samorządność polska nie osiągnęła jeszcze określonego poziomu demokratyzacji, a co za tym idzie stopnia rozwoju społeczeństwa obywatelskiego.

Na przykładzie ostatnich wyborów można zaobserwować przenikanie się struktur partii ogólnokrajowych z lokalnymi komitetami w samorządach. Znaczący sukces w ubiegłych wyborach samorządowych odnotowały komitety

lokalne w województwie dolnośląskim, gdzie zdobyły więcej poparcia niż partia rządząca. W pozostałych województwach komitety lokalne odegrały znacznie mniejszą rolę w podziale władz samorządowych. W przypadku spadającej frekwencji wyborczej i rosnącego poparcia partii rządzącej w regionach można mówić o kryzysie samorządności. Towarzyszy mu spadek zaufania publicznego i wzrost poczucia alienacji społecznej. Coraz więcej obywateli nie korzysta z możliwości oddania głosów wyborach. Poczucie obowiązku z partycypacji w wyborach już nie jest obligatoryjne. Proces demokratyzacji ustrojowej w Polsce można przyrównać do cykli koniunkturalnych w gospodarce. Od zachwytu demokracją i władzą przekazaną społecznościami przez postępującą apatię do kolejnego zrywu obywatelskiego. Podobnie z decentralizacją. Poddając analizie ostatnie wyniki wyborów samorządowych można stwierdzić, że postępuje centralizacja polityczna władz.

Ogół tych zachowań ma niepodważalny wpływ na podstawy obywatelskości. Trudno doszukiwać się jej rozwoju w momencie współistnienia dwóch zupełnie różnych i odrębnych grup społecznych jakimi są rządzący i rządzeni. Obywatelskość nadana w przeobrażeniach końca lat osiemdziesiątych i początków dziewięćdziesiątych stopniowo jest hamowana na rzecz opowiedzenia się po konkretnej stronie politycznej. W momencie gdy wyborcy coraz częściej nie odczuwają, że mogą mieć wpływ na zmianę elit rządzących (i mowa tu zarówno o wyborach parlamentarnych jak i samorządowych) rośnie poczucie wyobcowania ze społeczeństwa. Pogłębia się apatia w stosunku do istniejących elit władzy, a wraz z nią niechęć do zmian i co gorsza brak wiary w przeobrażenia.

Podsumowanie

Zapoczątkowane zmiany w modelu ustrojowym oznaczały odejście od „paradygmatu przedmiotowej definicji administracji państwowej i powrót do dominującego znaczenia podmiotowego ujęcia władzy wykonawczej” [Nowacka 2003: s.84]. Chodzi tu przede wszystkim o nadanie samodzielności gminom i upodmiotowienie wspólnot lokalnych. Według Zygmunta Niewiadomskiego administracja rządowa nie może wyręczać się samorządem w realizacji spraw pozostających w jej właściwości [Niewiadomski 2001: s.48]. Taki stan zaburza proces tworzenia się społeczeństwa obywatelskiego, a także działa destruktywnie na samorządność wspólnoty. Wzbudzającym zainteresowanie rozwiązaniem wydaje się koncepcja „społeczeństwa aktywnego” Amitaia Etzioniego. Koncepcja ta stanowi swego rodzaju „złoty środek” pomiędzy skrajnymi formami samorządności. Etzioni twierdzi, że samorządność musi korespondować z całością polityki, ale kluczowym do osiągnięcia

jest efekt synergii. Całość ma umożliwiać oddolne inicjatywy jednostek, ale musi też respektować funkcjonowanie szerszych zbiorowości. [Bukusiński, Bondyra, Jakubowski 2007: s. 134-135]. Konstatując, jednostki mają prawo do działalności i samorządności w określonych prawnie ramach społecznych. Pomiędzy dwoma światami zachodzi ścisła zależność i kontrola. Powyższa analiza prezentuje charakter samorządności w Polsce w zakresie preferencji partyjnych. Brak przekonania o sile wspólnoty i niechęć do działaczy lokalnych skutkuje niezdecydowaniem i tak naprawdę niechęcią w stosunku do najbliższej władzy, jaką jest władza lokalna. Samorządność już w nazwie wskazuje na możliwość przejmowania i rozwiązywania problemów na konkretnym obszarze przez wyznaczone osoby. Jeśli coraz więcej z tych osób będzie reprezentowało interesy odmienne od wspólnotowych, doprowadzą do załamania idei samorządności, a tym samym przerwania procesu budowy społeczeństwa obywatelskiego.

Bibliografia:

- Bukusiński T., Bondyra K., Jakubowski J. (2007), *Demokracja – samorządność – prawo*, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Filozofii.
- Chmaj M., Żmigrodzki M. (1998), *Wprowadzenie do teorii polityki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej
- Dolnicki B (2012), *Samorząd terytorialny*, Wolters Kluwer Polska
- Gąciarz B. (2004), *Instytucjonalizacja samorządności, aktorzy i efekty*, Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN
- Gendźwiłł A. (2010), *Bezpartyjni prezydenci miast i ich znaczenie dla lokalnej polityki*, *Studia Regionalne i Lokalne*, Nr 2(40)/2010
- Masik G (2010), *Typy polityki lokalnej. Przykłady strefy suburbanizacji aglomeracji Trójmiasta*, *Studia Regionalne i Lokalne*, Nr 1(39)/2010
- Niewiadomski Z (2001), *Samorząd terytorialny. Ustrój i gospodarka*, Wydawnictwo Branta
- Nowacka E.J. (2003), *Samorząd terytorialny w ustroju państwowym*, Wydawnictwo Prawnicze LixisNexis
- Pietraś Z.J. (2000), *Decydowanie polityczne*, Wydawnictwo Naukowe PWN
- Radomski G. (2006), *Samorząd w polskiej myśli politycznej XX wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika
- Sartori G. (1994), *Teoria demokracji*, Wydawnictwo Naukowe PWN
- Steinbruner J.D. (1974), *The Cybernetic Theory of Decision: New Dimension of Political Science*
- Szczupaczyński J. (1993), *Elity, Demokracja*, Wybory, Agencja Scholar
- Turner J H.. (1998), *Socjologia. Koncepcje i ich zastosowanie*, Zysk i S-ka
- Woroniecka G. (2001), *Działanie polityczne. Próba socjologii interpretatywnej*, Oficyna Naukowa